Nr. 30 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 9 lutego 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Przemówienia Ministrów resortowych w czasie debaty nad planem inwestycyjnym.

Przemawiając na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w dniu 5 bm. p. minister Roman oświadczył m. in. co następuje:

Inwestycje, przypadające na Ministerstwo Przemysłu i Handlu, dotyczą kwestyj energetycznych: elektryfikacji i gazyfikacji, oraz inwestycje, związane z morzem. Zasadniczym celem pierwszej kategorii inwestycyj tj. energetycznych jest rozwój rynku wewnętrznego, drugich (tj. morskich) — udoskonalenie wymiany z zagranicą.

Charakterystyczną cecha dotychczasowego wykorzystywania naszych źródeł energii jest ta okoliczność, iż wykorzystywanie to ześrodkowane jest głównie na jednym krańcu Rzeczypospolitej, t. j. w zagłębiu węglowym. Dążeniem naszym winno być z jednej strony możliwie najdalsze rozprowadzenie tej energii po kraju z drugiej zaś uniezależnienie się od źródła energetycznego, ześrodkowanego w jednym miejscu. Polska nie tylko jest spóźniona pod względem elektryfikacji o jakie 25 lat w stosunku do zachodniej Europy, lecz nawet nie odrabia swoich zaległości w tej dziedzinie.

Znaczenie gazyfikacji dla gospodarstwa narodowego jest ogromnie doniosłe.

Przede wszystkim gaz ziemny stanowi bardzo wydatne i dogodne źródło energii cieplnej, a to ze względu na wysoką wartość opałową oraz z uwagi na jednostajność składu i swą formę (gazową).

Ponadto gaz ziemny może służyć jako materiał wyjściowy dla szeregu procesów chemicznych.

Do ważniejszych złóż gazowych w Polsce należą: a) Borysław, b) Bitków-Pasieczna, c) siodło Potockie, d) siodło Górki-Strachocina (koło Brzozowa), e) Daszawa koło Stryja.

Wykorzystanie gazu ziemnego — jako źródła energetycznego — odpowiada postulatowi decentralizacji źródeł energetycznych. Wyliczone złoża gazowe stwarzają wielkie możliwości gazyfikacji kraju. W ramach obecnego planu inwestycyjnego należało skoncentrować się na jednym zagadnieniu. Wybrano jako najpilniejsze gazyfikację kraju, gazyfikację połaci kraju, obejmującej centralny rejon przemysłowy radomski i rejon między Wisłą a Sanem, w którym powstać mają wkrótce poważniejsze zakłady przemysłowe. Jako źródło energetyczne ustalono kopalnię w Roztokach, która obecnie rozporządza 615 mert. sz. gazu na 1 minutę.

Ogólny koszt projektowanej inwestycji, którą zamierza się wykonać w ciągu dwóch lat, wynosić będzie około 12 mil. zł. Główna część kwoty inwestycyjnej przypadnie hutnictwu śląskiemu, natomiast robocizna przy samym wykonywaniu rurociągu przypadnie województwu krakowskiemu, lwowskiemu i kieleckiemu.

Na inwestycje składa się: prowadzenie dalszej rozbudowy portu w Gdyni oraz w Wielkiej Wsi, przystani w Pucku i Jastarni, jakoteż inwestycje, związane z rybołówstwem morskim.

4-letni program portowy przewiduje wykonanie nowych inwestycyj portowych na sumę 35,755.000 zł.

Port gdyński w obecnym jego stanie posiada liczne braki, wobec czego nie może zaspokajać stawianych mu przez życie gospodarcze wymagań. Projektowane inwestycje mają więc na celu usunięcie istniejących braków przez uprawnienie i potanienie pracy portu. Dzielą się one na dwie zasadnicze grupy: a) budowle wodne i b) urządzenia portowe oraz dla bezpieczeństwa żeglugi.

1) na budowle wodne przewiduje się użycie 17,620.000 zł.

Jedną z najpilniejszych potrzeb portu gdyńskiego jest stworzenie terenów dla przemysłu portowego.

2) urządzenia portowe i dla bezpieczeństwa żeglugi przewidują użycie zł. 13,405.000.

Poza inwestycjami w porcie gdyńskim program inwestycyjny zawiera również pewną grupę robót na wybrzeżu morskim na ogólną kwotę 4 miliony 740 tys. złotych.

Jedną z najważniejszych inwestycyj tego działu jest projekt budowy kanału, łączącego port Wielka Wieś z zatoką pucką. Wybudowanie tego kanału kosztem około 3 mil. zł. przyczyni się zarówno do rozwoju rybołówstwa dalekomorskiego, jak i rozwoju przemysłu rybnego w miejscowościach, położonych nad zatoką pucką.

Wszystkie projektowane roboty będą wykonane przez robotnika polskiego i z materiałów krajowych, z wyjątkiem nieznacznej części specjalnego żelaza na pale szpuntowe dla pogłębiania nabrzeży, które nie jest wyrabiane w kraju.

Przystępując do omówienia inwestycyj w dziale rybołówstwa, minister zaznacza, że miarą znaczenia rybołówstwa morskiego dla Polski jest ujemna pozycja, wynosząca blisko 400 milionów zł., w naszym bilansie płatniczym za ostatnie 10-lecie. Taką więc sumę zapłaciliśmy w tym czasie zagranicy za ryby, poławiane na obcych statkach przez obcych rybaków na terenach dostępnych dla wszystkich, a zatem i dla nas.

Kończąc swe uwagi, dotyczące zakresu inwestycyj, minister sądzi, iż możemy sobie pozwolić na nieco optymizmu, stwierdzając, że program nasz jest programem minimalnym i że stopniowo rozwijające się ożywienie gospodarcze pozwoli go uzupełnić i rozszerzyć.

Przemówienie ministra Kościałkowskiego.

Gdy mówimy o inwestycjach publicznych — rozpoczął minister — pamiętać zawsze musimy o dwóch zasadniczych elementach, związanych z tymi inwestycjami, a mianowicie o elemencie gospodarczym i społecznym. Dotychczas mibilizowane środki na roboty publiczne można było zgrubsza podzielić na dwie grupy: 1) znacznie większa, będąca do dyspozycji poszczególnych resortów gospodarczych, przeznaczana na cele ściśle ekonomiczne, oraz 2) będąca w dyspozycji Funduszu Pracy, w której moment socjalny wybijał się na plan pierwszy. Oddawna odczuwała się konieczność jak najdalej idącej koordynacji zamierzeń. Opracowywany przez Rząd 4-letni program inwestycyjny posunął tę sprawę jeszcze znacznie dalej. Konieczność planowej długofalowej akcji staje się nakazem chwili nie tylko ze względów ściśle gospodarczej natury, lecz również z punktu widzenia racjonalnej walki z bezrobociem.

Instytucją, skupiającą dotychczas nieomal całokształt środków walki z bezrobociem, jest Fundusz Pracy.

Organizacja zatrudnienia na robotach publicznych, jako system bezpośredniej walki z bezrobociem w oparciu finansowym o celowe opłaty na rzecz Funduszu Pracy sprowadza się jednak w swej istocie li tylko do korygowania podziału dochodu społecznego na rzecz tej części społeczeństwa, która została najbardziej dotknięta klęską kryzysu. Będący koniecznym system ten działa niestety niemal wyłącznie na krótką metę, nie wywołując trwałych przeobrażeń.

Okres kryzysu spotęgował ostrze bezrobocia. Obecnie przy pewnej poprawie gospodarczej, mimo dość wyraźnego wzrostu zatrudnienia w przemyśle, sytuacja na rynku pracy ulega raczej pogorszeniu, niż poprawie. Silny przyrost naturalny sprawia, że liczba niezatrudnionych w miastach stale wzrasta. Obok tego zjawiska występuje coraz silniejszy nacisk na rynek pracy w miastach wielkich mas małorolnej i bezrolnej ludności wiejskiej. Obok konieczności doraźnej interwencji na przeciążonym rynku pracy, musimy wstąpić na drogę trwałego likwidowania bezrobocia przez właściwą politykę finansową i poprzez inwestycje.

W ciągu czterech lat swego istnienia Fundusz Pracy przeznaczył na inwestycje sumę zł. 306.603.000. Suma ta nie obejmuje wydatków na zatrudnienie młodzieży, które wyniosły zł. 13,618.000, a przeznaczonych w przeważnej mierze również na inwestycje.

Poza doraźnym łagodzeniem skutków bezrobocia, dążyło się konsekwentnie do podniesienia gospodarczego terenów najbardziej zaniedbanych, aby tą drogą możliwie wyrównać dysproporcje gospodarcze, jakie istnieją pomiędzy poszczególnymi dzielnicami państwa.

Szczupłość środków, jakimi Fundusz Pracy dotychczas dysponował, nie pozwoliła na podjęcie szerszych planów przebudowy gospodarczej, i dlatego nastąpił pewien rozdział zadań: opracowany przez Rząd program inwestycyjny ma za zadanie osiągnięcie właśnie tej przebudowy gospodarczej i ożywienia życia gospodarczego. W roku przyszłym będzie musiał Fundusz Pracy główną swoją uwagę zwrócić na zadania społeczne, na takie rozplanowanie swoich robót, które pozwoli zatrudnić maximum bezrobotnych w ośrodkach najbardziej zapalnych. Pierwszeństwo będą miały takie roboty, które dadzą największe możliwości zatrudnienia bezpośredniego. Na rok następny po wyeliminowaniu akcji młodzieżowej (złotych 10 milionów), Fundusz Pracy dysponuje na zatrudnienie kwotą zł. 40 milionów.

Oczywiście możliwości zatrudnienia z kredytów Funduszu Pracy są znacznie mniejsze, niż to miało miejsce w roku bieżącym. Nie mniej jednak spodziewać się należy działania całego szeregu przyczyn, które pozwolą na spokojne rozładowanie bezrobocia na wiosnę roku bieżącego.

Prace, związane z obroną kraju, zakrojone na szeroką skalę, przyczynią się w bardzo poważnym stopniu do ożywienia prac na odcinku podstawowych surowców, w hutnictwie, w budownictwie itp., co znowu daje widoki dodatkowego zatrudnienia.

Reasumując te wywody, minister wyraża przeświadczenie, że projektowane roboty publiczne dadzą wydatną poprawę w stanie zatrudnienia.

Przemówienie ministra Ulrycha.

Rozległa dziedzina zagadnień komunikacyjnych zajmuje w polityce inwestycyjnej państwa naczelne miejsce — oświadcza na wstępie minister. Braki naszej sieci komunikacyjnej są jedną z głównych przyczyn naszego ubóstwa, rozbudowania i udoskonalenia sieci komunikacyjnej podnosi dochód społeczny, zarówno przez wzmożenie produkcji konsumcji jak i przez usunięcie strat ponoszonych przy złym systemie transportowym. Szczególnie zaniedbane są u nas drogi wodne. Wskutek zdziczenia polskich rzek, drogi wodne w ogólnych transportach partycypują zaledwie w jednym procencie z oczywistą dla gospodarstwa narodowego szkodą. Polityka wodna w wielu państwach została już skonkretyzowana i ujawnia sie w postaci stworzenia wielkich programów wodnych. Inwestycje wodne wykonywane w okresie kryzysu kosztują tanio, po zrealizowaniu zaś dają państwu wielkie, trwałe korzyści.

Poważne straty ponosimy wskutek niezadowalającego stanu technicznego naszych kolei i niezupełnego dostosowania naszej sieci kolejowej do struktury gospodarczej naszego państwa — ciągnie minister. Roboty publiczne dają z reguły zatrudnienie większym ilościom robotników niewykwalifikowanych, rekrutujących się z bezrobotnych, — przeto przybywają nowe rzesze konsumentów. Ten sam efekt wywiera zatrudnienie małorolnej ludności wiejskiej, co ma nie małe znaczenie przy naszym strukturalnym bezrobociu wiejskim. Kredyty na inwestycje komunikacyjne stanowią łączną kwotę 121 mil. zł., t. j. około 46 proc. globalnego programu inwestycyjnego na rok 1937. Wiadomem jest powszechnie, w jakim stanie przyjęliśmy koleje nasze w 1918 r.

W kierunku porządkowania i dostosowania sieci do zmienionych warunków zrobiono jednak już stosunkowo wiele. Z liczby najważniejszych wykonanych dotychczas inwestycyj wymienię przede wszystkim budowę całego szeregu połączeń kolejowych na Górnym Śląsku oraz linię Kalety—Podzamcze, mających na celu uniknięcie konieczności przejazdów przez obce terytorium, następnie budowę magistrali węglowej Śląsk—Gdynia oraz budowę stacji portowej w Gdyni, budowę linii, łączących w sposób najkrótszy Warszawę z Poznaniem i Krakowem i wreszcie wykonaną dotychczas częściowo przebudowę węzła warszawskiego i elektryfikację podmiejskich odcinków.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Przemówienia Ministrów resortowych w czasie debaty nad planem inwestycyjnym.

Dalszy ciąg ze strony 1-ej

Ogólny koszt wykonanych dotychczas inwestycyj kolejowych wynosi około 1.380,000.000 zł.

W programie inwestycyj kolejowych na łączną sumę 48 mil. 45 tys. zł. przewiduje się w r. 1937 na budowę nowych linij kolejowych 8,490.000 zł.

Z ważniejszych zamierzeń inwestycyjnych należy wymienić budowę i przebudowę węzłów kolejowych, jak Kraków i Gdynia oraz stacji z węzłem warszawskim na czele.

Ogólny koszt rozbudowy i przebudowy istniejącej linii oraz węzłów i stacji, jak również innych inwestycyj, które mają być wykonane na istniejących już liniach kolejowych, wyniesie 38,280.000 zł.

W zakresie polityki inwestycyjnej na drogach publicznych wysuwają się na czoło dwa zagadnienia: budowa nowych dróg z twardą nawierzchnią, zwłaszcza na wschodzie kraju i budowa trwałych nawierzchni ulepszonych na istniejących ważniejszych drogach państwowych. Trzece zadanie inwestycyjne wypływa z poprzednich, gdyż drogi nie mogą się obyć bez mostów, to też muszą być one budowane.

Program 1937 r. dostosowany do możliwości finansowych skarbu państwa przewiduje: 1) kosztem 6.000.000 zł. kontynuowania robót przy budowie zbiornika na Brynicy w Kozłowej Górze wraz z regulacją Brynicy, dokończenie budowy zbiornika na Sole w Porąbce i rozpoczęcie budowy zbiornika i zakładu wodnego w Czechowie. 2) kosztem 5,700.000 zł. zabudowanie górskich potoków w dorzeczu Wisły i Dniestru, a przede wszystkim w rejonie zbiornika na Sole, regulację Wisły w celu przystosowania tej rzeki dla żeglugi i ochrony wałów, regulację Warty i usprawnienie zachodnich kanałów żeglugi, ochronę Krakowa przed powodzią, rozbudowę portów wiślanych, usprawnienie drogi wodnej Przemszy, 3) a wreszcie kosztem 3.300.000 zł. rozbudowę dla żeglugi wschodniej dróg wodnych w szczególności kanału królewskiego, augustowskiego i ogińskiego oraz regulację Niemna, Wilii i Prypeci.

W zakończeniu minister podkreśla, że komunikacje kolejowe, drogowe i wodne tworzą jedną całość i wzajemnie się uzupełniają. Nie można rozpatrywać tych zagadnień w oderwaniu od siebie, trzeba je traktować łącznie, mając na uwadze ogólne cele, to jest interesy obrony państwa i rozwój gospodarstwa narodowego.

Przemówienie ministra Poniatowskiego.

Inwestycje w zakresie Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych dadzą się rozdzielić na 3 grupy — rozpoczyna minister. — W pierwszym rzędzie są te, które bezpośrednio rozszerzają sam warsztat produkcyjny, zwiększają obszary uprawnej ziemi, — to są melioracje. W zakresie melioracii praca ludzka i wysiłek właścicieli gospodarstw nie może dokonać wiele tam, gdzie podstawowy ściek wodny nie jest zabezpieczony. I tu musi fundusz publiczny przyjść z pomocą, regulując możność dokonania melioracyj.

Skromna suma, figurujaca w rządowym projekcie ustawy — 2 mil. zł., nie wyczerpuje całości tych prac. Dołącza się do niej milion 100 tysięcy zł., figurujące w budżecie, a poza tym poważniejsza ilość prac, dokonywanych trybem szarwarkowym, przy pomocy technicznego aparatu rządowego. Są to prace, dokonywane łącznie z komasacją gruntów. Obliczyliśmy, że około półtora miliona zł. kosztuje praca techniczna przy wykonaniu projektów i nadzoru przy komasacji. Wreszcie dołącza się do tego poważniejsza jeszcze suma na wałowania. W tej chwili zawarte są już umowy na 12 mil. zł. na obwałowanie Wisły w górnym jej odcinku między Oświęcimiem I Sandomierzem. Na kawałku od Krakowa do Sandomierza brak jeszcze wałów, koszt obwałowania jest obliczony na 6 do 7 milionów zł. Kredyt przedsiębiorców spłacany ma być w ciągu 4 lat, przy czym na rok pierwszy, t. zn. 1937/38 nie zawiera rat płatniczych. W r. 1937 ma być tych robót wykonane 60 proc. Roboty w pomniejszych ściekach wodnych są rozrzucone po całym kraju. Większość ich mieści się na prawym brzegu Wisły, bowiem województwa zachodnie mają owe ścieki wodne uregulowane już dawniej. Ściśle się wiąże z tymi zabiegami melioracyjnymi jeszcze cząstka kredytu, zawartego w pozyci 16 mil. zł. kredytowanych przez fundusz obrotowy reformy rolnej. Jest to pozycja półtora miliona zł. przeznaczona na kulturę łąkową.

Drugą grupę zabiegów podnoszących naszą produkcję — ciągnie minister — stanowi kredyt rozprowadzony przez fundusz obrotowy reformy rolnej, przeznaczony na dodatkowe koszty przy komasacji, więc na przenoszenie budynków i gospodarstw osadniczych. Przeciętna tego kredytu jest obliczona na 300 zł. na osadę.

Dalecy jesteśmy od możności kredytowania w pełni gospodarstw osadniczych, jak i gospodarstw komasacyjnych. Nie mniej gospodarstwa te będą miały przy tym przewidzianym kredycie poważniejszą pomoc na wzniesienie budynku. W kredycie przewidzianym na cele budowlane mieści się nieduża suma 2 mil. zł., którą centralna kasa Spółek rolniczych poprzez kasy pożyczkowo-oszczędnościowe dostarcza jako kredyt budowlany.

Pozycja trzecia, dotycząca inwestycyi rolniczych jest pozycją zawartą w budżecie, już przez Wysoką Izbę przyjętą, a wynoszącą 5 milionów zł. na inwestycje usprawnienia obrotu rolniczego. Są zaległości, jakie ma Polska do wyrównania na odcinku zbytu produktów rolniczych, usprawnienia przerobu i uszlachetnienia towaru są dla kraju rolniczego wartościami pierwszorzędnymi. Wchodza tu w grę elewatory, spichrze, chłodnie itd. Suma 5 mil. zł. w stosunku do której minister ma perspektywy, że będzie ją mógł powiększyć w końcu roku gospodarczego, służyć musi w pierwszym rzędzie dokończeniu skromnego planu usprawnienia inwestycyj mleczarskich.

Usprawnienie zbytu produktów rolniczych wiąże się nie tylko z przybliżeniem producenta do konsumenta, ale również w sposób bardzo silny z naszą zdolnością eksportową. Musimy zwrócić uwagę na jakość produktów, która zapewnia trwałość, ciągłość dostaw na świecie. Należy sądzć — kończy minister — iż to usprawnienie w połączeniu z taniością naszej produkcji rolniczej pozwoli na coraz szersze ugrutowanie się naszego eksportu.

Dyskusja.

Na onegdajszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmu wznowiono debaty nad wniesionym przez rząd planem inwestycyjnym.

Sprawozdawca p. Sikorski zaproponował szereg poprawek do ustawy o inwestycjach z funduszów państwowych w r. 1937.

Dalej sprawozdawca wniósł następującą rezolucję: sejm uchwalając ustawę o inwestyciach stwierdza: że 1) prawo uchwalania budżetu stanowi jeden z najistotniejszych obowiązków izb ustawodawczych, 2) że zasada racjonalnej gospodarki finansowej państwa wymaga istotnej jedności i zupełności budżetu, 3) że do realizacji tego, najbardziej podstawowego wymogu prowadzi należycie skodyfikowane prawo budżetowe — sejm wzywa rząd do przedłożenia prawa tego najpóźniej do końca przyszłej sesji zwyczajnej.

Wreszcie w porozumieniu z rządem sprawozdawca p. Sikorski zgłosił kilka poprawek, mających na celu dokładniejszą specyfikację wydatków.

W dyskusji p. Starzak zaznaczył, że środki, jakimi rozporządza kolej, są zupełnie niewystarczające. Kolej zużyła wszystkie zapasy i nie posiada kapitału obrotowego.

P. Sowiński oświadczył, że stosunek jego do tego planu jest pozytywny. Zapowiedział tylko zgłoszenie pewnych projektów, które będą próbą szukania pewnych rozwiązań równoległych, mogących przyspieszyć tempo rozwoju.

Następny mówca p. Walewski stwierdza, że, jeżeli idzie o ustawę o dotacji na FON., to sejm uczyni wszystko, aby jak najbardziej serdeczny stosunek społeczeństwa z armią pogłębiał się stale i zrozumienie potrzeb armii w społeczeństwie rosło.

Pos. Wojciechowski uważa, że termin przedłożenia i uchwalenia planu inwestycyjnego przez izby ustawodawcze odegra niepoślednią rolę. Wszystkie praktyczne względy skłaniają mówcę do wyrażenia pozytywnego stanowiska wobec przedłożenia rządowego. Od szeregu lat oczekiwaliśmy w Polsce syntetycznego ujęcia programu polityki inwestycyjnej. Taką syntezę znajdujemy w nowej ustawie inwestycyjnej i w motywach, jakimi uzupełnił ją p. wicepremier Kwiatkowski.

Pos. Pacholczyk podkreśla, że plan generalny nasuwa szereg zastrzeżeń, ale wierzy, że rząd z czasem pewne korektywy w nim przeprowadzi.

Pos. Kozicki zajął się sprawą gazyfikacji kraju, zaznaczając, ż obecny plan gazyfikacji oparty został na jednym źródle gazowym, leżącym na siodle geologicznym Jasło—Krosno. Jest to rzecz niebezpieczna. Należy gazyfikację oprzeć na całym szeregu źródeł.

Pos. Holyński zaznacza, że chodzi przede wszystkim o kwestię rynku pieniężnego i reperkursji krótkofalowych planów inwestycyjnych na ten rynek. Uważa, że jedną z najważniejszych inwestycyj w planie czteroletnim winno być odbudowanie rynku pieniężnego.

Pos. Hutten-Czapski przypomina fakt, że ustawę o dotacji na FON. posłowie przyjęli oklaskami, co jest najlepszym dowodem, jak się cieszymy z tego kroku w kierunku wzmożenia naszego potencjału obronnego.

Pos. Jedynak zaznacza, że onegdajszy dzień był może najżywotniejszym w życiu naszego młodego parlamentu, będąc poza tym dowodem spełnienia zapowiedzi p. premiera co do współpracy rządu z sejmem.

Pos. Krawczyński z zadowoleniem przyjmuje fakt, że Polska dla wzmocnienia swej obronności wraca do tych okolic, na których gruntowała się potęga Polski przedrozbiorowej. Na zamierzonych pracach skorzystają też 4 powiaty woj. lwowskiego: Rzeszów, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, Nisko. Są to okolice największej nędzy w Polsce.

Pos. Długosz chętnie przyłącza się do myśli, podniesionej przez pos. Sowińskiego w sprawie zwiększenia udziału kapitału prywatnego w inwestycjach.

Po przerwie obiadowej przemawiał w dalszej dyskusji pos. Waszkiewicz, który podniósł, że z zagadnieniem inwestycji łączy się sprawa polityki społecznej. Chodzi o zwalczenie masowego bezrobocia. Plan inwestycyjny, bardzo wielki, jak na nasze możliwości finansowe, jest jednak skromny, jeżeli chodzi o pojemność naszego rynku pracy.

Następnie wicemarszałek Podoski w imieniu komisji porozumiewawczej regionalnych grup poselskich 5 województw wschodnich określa stosunek do 4-letniego planu inwestycyjnego. Komisja ta uważa, że plan ten powinien odpowiadać 3 zasadniczym wymogom: 1) przede wszystkim powinien być dostosowany do potrzeb obrony państwa, 2) powinien być dostosowany do szczupłości środków, jakie państwo może przeznaczyć na inwestycje publiczne, 3) powinien zmierzać do wyrównania poziomu gospodarczego w poszczególnych dzielnicach Polski. Województwa wschodnie, to kraj w tej chwili gospodarczo biedny, ale o olbrzymich możliwościach rozwojowych. Czynnikiem hamującym tam rozwój gospodarczy jest niewątpliwie brak inwestycyj publicznych.

Skolei pos. Celewicz oświadcza, że w stosunku do ustawy w sprawie dotacji na rzecz FON. stanowisko ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji jest pozytywne, uważa jednak, że sama nazwa tego funduszu jest nie bardzo szczęśliwa.

Co do przedłożenia o inwestycjach mówca uznaje generalną linię inwestycyj, jednak plan ten — zdaniem jego — nie uwzględnia dostatecznie potrzeb województw południowo-wschodnich.

Pos. Bakon widzi w planie inwestycyjnym wolę działania w Polsce. To jest dla mnie pierwszy dzień w parlamencie — oświadczył pos. Bakon — że siedzę tu z satysfakcją. Głosować będę za tą ustawą.

P. Żeligowski oświadczył m. in.: Z przemówienia swoich pełnych treści i entuzjazmu minister Kwiatkowski stara się zawsze odpowiedzieć na dręczące pytanie dlaczego Polska, która posiada prawie wszystko czego do życia potrzeba, tzn. ma wszystkie warunki rozwoju, znajduje się na szarym końcu wśród narodów. Czy plan inwestycyjny pozwala żywić nadzieję, że odtąd ruszymy z miejsca? Sądzę, że nie. Plan ten zbudowany został pod hasłem obrony państwa. Jest to hasło niewątpliwie decydujące. Niestety związaliśmy go z materią, a nie z duchem. Plan inwestycyjny winien być przede wszystkim nastawiony na człowieka.

W głosowaniu projekt ustawy o dotacjach na rzecz FON. przyjęto jednomyślnie.

Przy projekcie ustawy o inwestycjach przyjęto wszystkie poprawki sprawozdawcy.

Odrzucono następnie poprawkę p. Pełeńskiego, po czym **jednomyślnie przyjęto całą ustawę wraz z poprawkami.**

Przemówienie wiceprem. Kwiatkowskiego.

Na zakończenie debaty w komisji budżetowej Sejmu nad projektem ustawy zawierającym plan inwestycyj obronnych i gospodarczych w roku 1937, zabrał głos powtórnie p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski, który oświadczył m. in.:

Wysoka Komisjo!

W ciągu całego dnia zarówno ja, jak moi koledzy, słuchaliśmy wszystkich wywodów panów napewno z nie mniejszą ciekawością i zainteresowaniem, jak wczoraj panowie słuchaliście naszych i przyszedłem do przekonania, że dla właściwej oceny omawianego kompleksu zagadnień brak nam było pewnych elementów. Popełniłem może błąd, że na początku nie podałem historii sprawy i nie wyjaśniłem, skąd ona wzięła się na porządku naszych obrad.

Jeżeli chodzi o ustawę pierwszą, nie budzącą żadnych wątpliwości, tj. o dotacjach na Fundusz Obrony Narodowej, to chcę przypomnieć, że opinia powszechna, a równocześnie i opinia wyrazana niejednokrotnie w izbach parlamentarnych, wskazywała na konieczność powiększenia i to poważnego, sum na zagadnienia związane bezpośrednio, a również pośrednio ze sprawą obrony państwa (oklaski). Spełnialiśmy i spełniamy to z całym poczuciem i że tu musimy wydobywać z siebie jeszcze wielkie wysiłki i dlatego napisaliśmy w tym krótkim uzasadnieniu, że i to uważamy tylko za częściowe spełnienie obowiązków rządu i obowiązków zorganizowanego społeczeństwa wobec armii i wielkich zagadnień obrony narodowej.

P. prezes Rady Ministrów wyraził życzenie rządu pogłębienia współpracy z parlamentem i dlatego projekt ustawy, który został sformułowany, wykracza poza granice obowiązku, który na rządzie spoczywa. Gdybym miał rozbić sumę 264 milj. zł., zawartą w zaprojektowanej ustawie, to w tej chwili posiadam ustawowe upoważnienia do wydatkowania z tego planu około 156 milj. zł., następnie bez ustawowego upoważnienia mogę wydatkować dalsze 44 milj. zł. z tego planu, tak, jak to było wydawane w ciągu całego szeregu lat, między innymi w 1936 r., a mianowicie przez Fundusz Pracy. Ponadto mógłbym przy pomocy Funduszu Pracy uzyskać drobne środki, gdyż Fundusz Pracy jest osobą prawną, która, według swojej ustawy, ma prawo do zaciągania kredytów. Wobec tego pozostaje 64 milj. zł., to jest kwota, na którą w tej chwili nie posiadałbym upoważnienia ustawowego, szczególnie gdybym się nie chciał posłużyć Funduszem Pracy. To jest więc suma, na którą pragnę upoważnienie ustawowe uzyskać.

Wszystkie ustawy, na mocy których mógłbym czynić wydatki z wyjątkiem jednej, mają swoje ściśle określone rygory sprawozdawcze.

Stąd też sędzę, że mogę aeplować do parlamentu polskiego, aby w sprawie wydatków, na które już posiadam ustawowe upoważnienie, a tylko w imię zarysowania całości planu i jak najdokładniejszego i soldnego zorjentowana parlamentu, przychodzę z nową ustawą, aby nie nakładano w tej ustawie nowych rygorów sprawozdawczych po raz wtóry.

Zagadnienie kresów wschodnich, wydaje mi się, że powstało w tej sprawie między nami wielkie nieporozumienie. Rząd oczywiście nie ma żadnego zamiaru ograniczenia lokat pieniężnych na ziemiach wschodnich, — przecież rząd sam wysunął hasło gospodarczego podniesienia tych ziem i stale realizuje w tym zakresie jakiś nowy szczegół programowy. Niech mi wolno będzie przypomnieć kilka najważniejszych posunięć z ostatnich kilkunastu miesięcy: 1) została wprowadzona degresja do podatku gruntowego dla ziem wschodnich, 2) został obniżony pobór państwowego podatku od uboju na terenie ziem wschodnich, 3) znacznie obniżono opłaty za scalenie, które wynoszą dzisiaj na ziemiach wschodnich 1/3 tego, co opłaty dla ziem południowych, 4) zostały obniżone składki ubezpieczeniowe od ognia specjalnie wydatnie na ziemiach wschodnich, 5) zostały znacznie obniżone taryfy komunikacyjne dla transportów, w których zainteresowane są

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

(Dalszy ciąg ze strony 2-giej.)

ziemie wschodnie, 6) zostały dość znacznie obniżone ceny niektórych artykułów przemysłowych specjalnie dla ziem wschodnich, 7) w dziedzinie zaległości podatkowych jest wydana specjalna instrukcja specjalnie liberalnego likwidowania tych zaległości, zwłaszcza jeśli chodzi o średnią i drobną własność, 8) milion złotych zostało specjalnie wydatkowane na budownictwo szkół, 9) został wydany dekret o ulgach inwestycyjnych na ziemiach wschodnich, który — wedle posiadanych przez nas już dziś informacyj, może mieć zupełnie decydujące znaczenie dla poparcia miejscowej wytwórczości.

Zdaję sobie dobrze sprawę, że fakt, iż przebywałem w 8 rządach Marszałka Piłsudskiego i w dwu rządach po jego śmierci nie jest oczywiście dostateczną legitymacją do darzenia mnie zaufaniem na kredyt. Rozumiem, że idzie o pieniądze, że idzie o rygory. Proszę jednak, żeby te rygory zastosować do tej granicy, która jest absolutną koniecznością dla wysokich izb, dla ich kontroli i mojej sprawności, ale żeby ani na krok nie posunąć się dalej, gdyż żywot ministra skarbu — sądzę, że wszyscy panowie to doceniacie — jest i tak dość trudny.

W Komisji senackiej o budżecie Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Warszawa. 8 II. (PAT.) Senacka komisja budżetowa w obecności ministra gen. Kasprzyckiego, wiceministra gen. Głuchowskiego i gen. Litwinowicza oraz wyższych oficerów, przystąpiła na onegdajszym posiedzeniu do obrad nad preliminarzem budżetowym MSWojsk.

Obszerny referat wygłosił sen. gen. Osiński. Podkreślił on m. in., że budżet Min. spraw wojsk. na rok 1937/38 został przedstawiony w formie odmiennej od lat poprzednich, bez szczegółowego wyliczenia projektowanych wydatków. W sumie ogólnej wydatki przewiduje się na 768.000.000. — Kwota ta nie zmienia się od lat 4. Budżet podzielony jest na dwa działy: wydatki stałe i niestałe. Wydatki stałe wynoszą 569.280.000. Ze strony MSWojsk. robiony jest ogromny wysiłek, aby armia polska przedstawiała się jak najlepiej zarówno pod względem bytowania codziennego, jak i zaopatrzenia go w środki walki. Żołnierz dobrze i ciepło odziany, ma bardzo dobrą i pożywną strawę codzienną, ma zapewniony odpoczynek fizyczny i duchowy w ciepło i odpowiednio zaopatrzonych koszarach i świetlicach żołnierskich, ma należytą opiekę wychowawczą, wyrażającą się nie tylko w zwalczaniu analfabetyzmu i wpajaniu weń wiedzy ogólnej, ale i na wyrobieniu z niego dobrego obywatela i wzbudzenia w nim zamiłowania do pracy i dyscypliny społecznej. MSWojsk. poza przygotowaniem dobrego, ojczyźnie oddanego żołnierza rezerwisty, stara się z tego żołnierza wychować dobrego obywatela, świadomego swych obowiązków, jakie przypadną mu w udziale w jego codziennym życiu i pracy w niepodległej ojczyźnie. Zadania te armia spełnia bardzo dobrze i za to należy się jej głębokie uznanie i szacunek całego społeczeństwa.

Wydatki stałe obejmują: utrzymanie, wyposażenie, zaopatrzenie, wydatki polowe, studia, przysposobienia.

Sprawozdawca wnosi o przyjęcie budżetu MSWojsk. w przedłożeniu rządowym, jak to uczyniła już komisja budżetowa sejmu.

Po referacie sen. Osińskiego, przewodniczący zarządził przerwę do godz. 17-ej, zaś członkowie komisji budżetowej senatu na zaproszenie p. ministra spraw wojskowych udali się do Państwowych Zakładów Lotniczych na Okęciu, celem zwiedzenia fabryki silników i fabryki płatowców.

O godz. 17-ej wznowione zostały obrady komisji.

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. Śliwiński, który poruszając sprawę stosunku ludności cywilnej do wojska, podkreśla, że dziś nastroje ludności do wojska zmieniły się gruntownie na korzyść.

Sen. Dąbkowski stwierdziwszy, że stosunek społeczeństwa do wojska zmienił się w sposób pozytywny, staje na stanowisku, że musimy pomyśleć o czymś więcej — o przygotowaniu moralnym społeczeństwa do przyszłej wojny.

Prowadzimy nazewnątrz politykę pokojową, ale nie możemy wychowywać społeczeństwa w niezrozumieniu konieczności przyszłej wojny jako zjawiska nieuniknionego, do którego musimy być przygotowani nietylko materiałowo, ale i moralnie. Musimy, podobnie jak to robią Włochy, Niemcy czy Rosja sowiecka, wychowywać społeczeństwo w kierunku zrozumienia konieczności wojny.

Sen. Petrażycki wypowiada pogląd, że dziś rola państwa w koncernie europejskim ściśle uzależniona jest od siły i potęgi jego uzbrojenia. Należy wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski.

Mówca przyłącza się do poglądu, że młodzież nasza powinna być wychowywana w duchu militarnym, gotowości do poświęcenia, a nie w duchu pokoju i w duchu pokornej bierności.

Jeden zarzut oświadcza sen. Petrażycki, możnaby skierować pod adresem naszego narodu. Naród nasz jest niestety rozbity waśniami wewnętrznymi. Ale jedyną oazą, gdzie oichną waśnie — to sztandar „niech cały świat wie, że sztandar pułkowy w Polsce jest to siła, która zjednoczyła naród w jedno potężne uzbrojone ramię".

Zdaniem następnego mówcy sen. Bispinga jest rzeczą niezmiernie ważną i pilną, aby już w czasie pokoju przystosować szkolnictwo nasze do potrzeb armii. Uważa za wskazane, aby wzorem innych państw zachodniej Europy, całkowitą odpowiedzialność za wielkość, jakość produkcji i przygotowania na wypadek wojny, spoczywała bezpośrednio na ministrze rolnictwa. Każde gospodarstwo powinno być w ewidencji wojska i mieć książeczkę M. O. B.

Sen. Decykiewicz oświadcza, że największa sprawność obronna armii leży w interesie trwałości państwa, obrony obywateli i utrzymania pokoju, to też ustosunkowanie się do budżetu MSWojsk. może być tylko jedno: nie podlega on żadnej krytyce, chyba w tym kierunku, że w miarę możności finansowych należałoby go podwyższyć. Ukraińska reprezentacja parlamentarna ustosunkowuje się do budżetu życzliwie, a tak samo wszystkie ukraińskie organizacje i instytucje ustosunkowały się życzliwie do akcji zbiórki na FON.

Sen. Siedlecki nawiązując do mowy sen. Śliwińskiego podkreśla m. in., że oczywiście nie będziemy prowadzić wojny zaborczej, lecz wojnę obronną, w obronie zaś, bardziej niż w ataku, potrzebne jest zespolenie duchowe wszystkich obrońców.

Sen. Olewiński w dłuższym przemówieniu poruszył sprawę budżetu marynarki wojennej w związku z zabezpieczeniem naszej granicy morskiej od strony lądu i morza.

Sen. Macieszyna zwraca uwagę na konieczność przygotowania obok przemysłu drugiego ważnego czynnika, który musi ożywić materialną aparaturę obronności, tj. fachowego rzemieślnika konstruktora, kierownika czy wynalazcę.

Sen. Leszczyński twierdzi, że dostosowanie produkcji rolniczej do potrzeb wojska jest rzeczą równie, a może i więcej ważną, jak dostosowanie do potrzeb wojska produkcji przemysłowej.

Sen. Malinowski zaznacza, że armia polska cieszy się największą miłością i uznaniem społeczeństwa. Nie spotkał mówca takiego wypadku, żeby ktoś gdzieś poddawał w wątpliwość działalność nasze armii. „To też z całą gotowością przyjmujemy i uchwalimy preliminarz budżetowy ministerstwa spraw wojskowych".

Na zakończenie dyskusji zabrał głos przewodniczący komisji sen. Rostworowski, który oświadczył:

Zarówno sprawozdanie, jak i dyskusja dzisiejsza dowiodły, że z całym zrozumieniem odnosimy się do tego, co się nazywa tajemnicą wojskową, ale poza tym mamy obowiązki, wypływające z konstytucji, które nas wiążą i które nam każą kontrolować życie państwowe. Jako laicy nie możemy wiedzieć, gdzie się zaczyna i kończy tajemnica wojskowa. To mogą wiedzieć tylko panowie jako fachowcy. Zwracam się do pana ministra spraw wojsk. z apelem. W tym roku stanęliśmy wobec zupełnie innej konstrukcji budżetu, niż w ciągu lat poprzednich. Prosilibyśmy o głębsze przeanalizowanie czy obecny układ preliminarza nie mógłby ulec zmianie. Bez naruszenia tego, co jest ściśle tajemnicą wojskową. Chcemy bowiem być spokojni w naszym obywatelskim i konstytucyjnym sumieniu.

Po wyczerpaniu listy mówców, wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień udzielił p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

Po odpowiedzi referenta sen. Osińskiego, przewodniczący sen. Rostworowski zamknął dyskusję nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych.

Tragiczny zgon por. Beliny-Prażmowskiego.

Warszawa. 8 lutego. (P. A. T.) Dnia 6. bm. w późnych godzinach wieczornych nastąpiła tragiczna śmierć śp. podporucznika Zbigniewa Władysława Beliny-Prażmowskiego.

Przyczyną śmierci był nieszczęśliwy wypadek spowodowany przekładaniem pistoletu z kieszeni munduru do płaszcza przy ubieraniu się.

Wystrzał, który przy tym nastąpił, trafiając śp. Zbigniewa Belinę-Prażmowskiego w klatkę piersiową, był tak nieszczęśliwy, że spowodował natychmiastowy zgon.

* * *

Śp. Zbigniew Prażmowski urodził się dnia 13 kwietnia 1914 r. w Roszkach powiatu sandomierskiego, ukończył IV. Gimnazjum w Krakowie, po czym studiował w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu, a w r. 1936 po ukończeniu szkoły podchorążych kawalerii w Grudziądzu ze stopniem prymusa, otrzymał przy promocji oficerskiej szablę oficerską z rąk P. Prezydenta R. P. Tragicznie zmarły rokował wielkie nadzieje na przyszłość.

Śmierć Jego dotknęła boleśnie rodzinę Wojewody lwowskiego, z którym społeczeństwo Lwowa i województwa lwowskiego łączy się w żalu.

PO TRAGICZNEJ ŚMIERCI Ś. P. ZBIGNIEWA WŁADYSŁAWA BELINA-PRAŻMOWSKIEGO.

Wiadomość o tragicznej śmierci młodego oficera ś. p. podporucznika Zbigniewa Belina-Prażmowskiego w Warszawe nadeszła do Lwowa w nocy z soboty na niedzielę. P. Wojewoda lwowski Belina-Prażmowski po otrzymaniu tej smutnej wiadomości o śmierci syna, wcześnie rano w niedzielę odleciał samolotem do Warszawy. W godzinach południowych p. Wojewodzina Belina-Prażmowska wraz z najbliższą rodziną odjechała również do Warszawy.

Do pałacu wojewódzkiego we Lwowie napływają bez przerwy kondolencje i wyrazy serdecznego współczucia dla Państwa Prażmowskich z powodu tragicznej śmierci Ich syna.

Tak będzie lepiej...

Nie trzeba być zbyt bystrym obserwatorem, by dostrzec, że stałym tematem wszystkich rozmów towarzyskich jest narzekanie na ciężkie czasy. Jeżeli nawet ktoś umyślnie stara się podtrzymać rozmowę na gruncie beztroskim, abstrakcyjnym, mimo usilnych starań, zawsze zboczy ona na tematy osobiste, a tu już szersze pole do biadań i narzekań. A jeżeli znajdą się tacy, dla których los był łaskawszy i którzy mają zapewnioną egzystencję — ci znowu narzekają na szarzyznę życia, na brak silniejszych wrażeń. Marzą, by móc się wyrwać na pewien czas z jednostajnego trybu życia, jakie prowadzą, wyjechać, zaznać czegoś nowego, czegoś innego.

A zatem, jak widzimy, dużo niezadowolenia, dużo pragnień trudnych do zaspokojenia. Ale jest na to rada. Loteria klasowa posiada wielkie możliwości dla każdego z nas, każda klasa zawiera bowiem szereg rozmaitych wygranych. Szanse wygrania i poprawienia swego bytu, albo urzeczywistnienia marzeń są zatem wielkie. Trzeba tylko być cierpliwym i nie przejmować się, jeżeli w początkach nawet się nie poszczęści.

Przestańmy więc biadać i narzekać, natomiast zaopatrzmy się w los do pierwszej klasy trzydziestej ósmej loterii państwowej, a wówczas tematem naszych rozmów staną się na pewno projekty i plany radosnej przyszłości, połączonej z wygraną.

W piątą rocznicę śmierci ks. biskupa Bandurskiego.

Przed pięcioma laty dnia 6 marca 1932 r. zakończył życie w Wilnie ks. Biskup dr. Władysław Bandurski. Wieść ta pogrążyła wszystkie miasta i wsie polskie, a szczególnie Lwów w głęboką żałobę.

Ks. Biskup Bandurski był nieustraszonym szermierzem Niepodległości we wszystkich sercach polskich. Przed wojną głosił On, że bliskie jest już wyzwolenie Polski, podczas wojny pospieszył za żołnierzem polskim do rowów strzeleckich i krzepił go duchowo, zagrzewał do ciężkiej służby i niecił płomień wytrwania przy sztandarze ideowym, który wówczas rozwinął Marszałek Józef Piłsudski.

Po wojnie stale rozszerzał ks. Biskup Bandurski w sercach żołnierzy polskich miłość Ziemi ojczystej. To też na wieki żyć będzie Ten Kapłan-Żołnierz w sercach żołnierzy naszych i według słów Marszałka Józefa Piłsudskiego „Żołnierz polski zawsze pamiętać będzie o ks. Biskupie Bandurskim".

Przed pięcioma laty na wieść o śmierci ks. Bandurskiego postanowili samorzutnie wychowankowie Szkoły Kadetów we Lwowie postawić pomnik ks Biskupa Bandurskiego i w ten sposób uczcić zasługi Wielkiego Patrioty. Myśl kadetów lwowskich rozszerzyło Towarzystwo Przyjaciół Korpusu Kadetów przez swoich członków w społeczeństwie. Powstał osobny Komitet Obywatelski budowy pomnika we Lwowie, który dotąd tę sprawę gorliwie prowadzi.

Piątą rocznicę śmierci ks. Biskupa Bandurskiego najlepiej uczcimy, jeśli zbierzemy się wszyscy w kościołach na żałobne nabożeństwa w dniu 6 marca br., urządzimy Akademie po stowarzyszeniach oraz dopomożemy choć groszem Komitetowi budowy pomnika, aby jeszcze w tym roku stanął we Lwowie ten monumentalny pomnik.

PRACOWNICY ZARZĄDU MIEJSKIEGO NA KURSIE NARCIARSKIM.

Z inicjatywy przewodniczącego Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. prez. dr. Ostrowskiego, 20-tu urzędników Zarządu Miejskiego wyjechało do Zakopanego na instruktorski kurs narciarski. Kurs ten trwać będzie od 3 do 13 b. m.

Wiadomości bieżące.

8	**Poniedziałek**
lutego 1937	Jana z Malty
	Jutro: Apolonii
	Wschód słońca 7.07
	Zachód „ 16.35

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, godz. 19.30 „Małżeństwo".
Wtorek godz. 19.30 „Małżeństwo".
Środa godz. 19.30 „Małżeństwo".
Czwartek godz. 19.30 „Życie snem" premiera.
Piątek godz. 20 Występ Ruth Sorel i George Groke.
Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Poniedziałek nieczynny.
W czwartek zapowiedziana premiera operetki Kalmana „Księżna czardasza".

TEATR COLOSSEUM.

Poniedziałek, 8 lutego „Żyjące sieroty".
Wtorek 9 lutego „Ludzie nocy".
Środa 10 lutego „Dziecko miłości".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pani minister tańczy".
CASINO: „Cygańskie dziewczę".
CHIMERA: „Pod dwiema flagami".
EUROPA: „Noc przed bitwą".
KOPERNIK: „Maria Stuart" K. Hepburn i Fr. March.
MARYSIENKA: „5 dziewczynek z Kanady".
MUZA: „Król kobiet".
PALACE: „2 dni w raju".
PAN: „Jestem niewinny".
PAX: „Wyprawy krzyżowe".
RAJ: „Śmiertelny skok".
STYLOWY: „Lekkoduch" i rewia.
ŚWIT: „Śmiertelny skok".
TON: „Żółty skarb".
UCIECHA: „Tajemnicza dama" i rewia.

FOTOPLASTIKON, **pl. Marjacki 5.** „Kitzbuehel".

— **„Małżeństwo" po cenach najniższych.** Dziś w poniedziałek 8-go lutego br., jutro we wtorek oraz w środę, znakomita komedia J. Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo" po cenach najniższych, w obsadzie premierowej w reżyserii A. Cwojdzińskiego. Są to ostatnie przedstawienia tej naprawdę świetnej pod każdym względem komedii, jest to więc jedyna okazja do zobaczenia dla tych, którzy jej jeszcze nie widzieli. „Małżeństwo" schodzi już z afisza, ustępując miejsca arcydziełu Calderona p. t. „Życie snem", którego premiera odbędzie się już w czwartek 11 b. m.

— **Premiera „Życie snem" w Teatrze Wielkim.** W czwartek, dnia 11 bm. po dłuższej zwłoce, spowodowanej chorobą artystów, odbędzie się premiera arcydzieła dramatu światowego p. t. „Życie snem" Piotra Calderona. — Dramat ten tak rzadko u nas grany (we Lwowie ostatni raz w roku 1825) ukaże się w nowym przekładzie, specjalnie zamówionym dla teatru lwowskiego a dokonanym przez laureata Penklubu Edwarda Boye.

KOMUNIKATY.

— **Kursy narciarskie dla początkujących i dzieci.** Miejski Kom. WF. i PW. organizuje kursy narciarskie dla początkujących i dzieci. Kursy prowadzone będą przez fachowe siły instruktorskie. Bliższych informacji udziela się i przyjmuje zgłoszenia w biurach Miej. Komitetu W. F. i P. W. od godziny 8—11, ul. Zofii Strzałkowskiej nr. 5 (boczna Jabłonowskich, kryta pływalnia tel. 245-88).

Wschodnio-małopolskie rolnictwo w styczniu b. r.

I. Stan zasiewów. Warunki atmosferyczne w styczniu b. r. w Małopolsce Wschodniej nie sprzyjały zasiewom. Bardzo silne mrozy w dniach od 22 do 27 stycznia przy bardzo słabym przykryciu śniegiem ziemi, poczyniły najprawdopodobniej znaczne uszkodzenia w zasiewach. Szkody są również w drzewach owocowych, które przymarznięte w zimie 1928/29 r. ponownie ucierpiały bardzo silnie. Skutki mrozów zauważy się dopiero z wiosną.

II. Ceny zbóż. Ceny wszystkich zbóż podniosły się dość znacznie przyczym zaznaczyć należy, że tendencja była stale zwyżkowa. Wiadomość o wstrzymaniu eksportu zbóż z Polski na przeciąg dwóch tygodni wywołała zniżkę cen w ciągu stycznia. Ceny te podniosły się: pszenica o 6.6 proc., żyto o przeszło 4 proc., jęczmień o 5.7 proc., owies o 16.1 proc., kukurydza o 14.7 proc., hreczka przemiałowa o 14.6 proc.,, len — nasienie o 8.4 proc. i rzepak o 14.9 proc. Cena ziemniaków utrzymuje się na jednolitym poziomie, jednakże w obrocie handlowym z powodu mrozów, obecnie ich nie ma.

III. Ceny zwierząt i produktów zwierzęcych. Na rynku zwierzęcym tendencje nie ustalone. Naogół jednak ceny wykazują lekką tendencję zwyżkową. Ceny jałownika zwyżkują przy lepszym gatunku, podobnie podniosły się ceny cieląt. W ostatnim tygodniu stycznia b. r. zaznaczyła się zniżka cen trzody chlewnej. Stosunek cen pokarmu dla tej trzody do cen samej trzody stale pogarsza się dla trzody chlewnej.

Corocznie w styczniu istnieje zwykle słaba tendencja w dziale zbytu masła, zaś w roku bieżącym sytuacja była zrównoważona wskutek zmniejszonej podaży. Na rynku miejscowym nie było zatem stagnacji i ceny masła przez cały czas pozostały niezmienione. Natomiast podaż mleka była znaczniejsza niż zapotrzebowanie miejscowe, sezonowo słabe. Sytuacja poprawiła się dopiero pod koniec stycznia. Ceny jaj wykazały na rynku lokalnym tendencję zniżkową, podaż ich była nierównomierna z początkiem stycznia z powodu okresu świątecznego, później z powodu silnych mrozów. Ceny drobiu zwyżkowały wskutek małej podaży, nie wystarczającej na pokrycie tutejszego rynku.

IV. Ocena ogólna. Na podstawie cen zbóż i zwierząt w styczniu b. r. we Wschodniej Małopolsce, dochodzi się do wniosku, że sytuacja rolnictwa tutejszego raczej polepszyła się. Zaznaczyć jednak należy, że styczeń jest okresem przejściowym, kiedy trudno zorientować się jakie są zapasy produktów rolnych u rolników i jak ukształtuje się sytuacja w rolnictwie z początkiem robót wiosennych. Spodziewać się należy, że zapotrzebowanie zbóż siewnych na wiosnę będzie znaczniejsze jak corocznie z powodu nie obsiania gruntów oziminami, oraz wyniszczenia ich przez myszy. Fakt ten może wywołać silniejsze zapotrzebowanie ze strony rolników. zwłaszcza zapotrzebowanie drobnych zbóż siewnych. Stabilizacja i utrzymanie się cen zwierząt przy stałej zwyżce cen zbóż i paszy może nasuwać obawę nieopłacalności hodowli zwierząt.

(PAT.)

Ś. p. Ludwika z Czaprańskich Kryskowa.

żona kierownika kancelarii Komendy VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 31 stycznia 1937. Śp. Zmarła przez przeciąg dwudziestu lat swoją niezmordowaną pracą służyła swoim najbliższym.

Cześć Jej szlachetnej i zacnej pamięci.

Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 3 bm o godzinie 14.30 z kaplicy szpitala wojskowego we Lwowie, ul. Kleparowska na cmentarz Janowski.

Msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłej odbyła się dziś w poniedziałek, dnia 8 lutego 1937 o godz. 8-mej w kościele parafialnym św. Anny.

Giełda z dnia 8 lutego.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 212.78, Amsterdam 289.65, Kopenhaga 115.50, Londyn 25.86, N. Jork czeki 5.28 i pół, kabel 5.28 i trzy czwarte, Oslo 129.90, Paryż 24.63, Praga 18.42, Sztokholm 133.40, Zurych 120.75, Mediolan 27.98. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 64.75, 5 prc. konwers. 54.25, 5 prc. kolejowa 52, 6 prc. dolarowa 63, 4 prc. dolarowa 47.50, 7 prc. stabilizacyjna 448.50, 4 prc. konsolidacyjna 52. **Akcje:** Bank Polski 110, Lilpop 13.50, Starachowice 32,

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w 4 prc. Tow. Kred. Ziemsk. po zł. 43.50. Tendencja silna.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, kukurudza, wyki, siemię, len, mąki razowe, rzepak podrożały, natomiast otręby potaniały. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Program radiowy.

Wtorek, 9 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.50: Opowiadanie dla dzieci. 16.05: Płyty. 16.15: Skrzynka PKO. 16.30: Koncert. 17: „Dni powszednie państwa Kowalskich" powieść mówiona. 17.15: Orkiestra salonowa. 18: „Wyjazd do ślubu" fragment z „Wesela na Kurpiach". 18.20: Pogadanka. 18.30: „Sport w miastach i miasteczkach" pogadanka. 18.40: Płyty. 18.55: Szkic literacki. 19.10: Pogadanka. 19.20: Audycja muzyczna. 20: Skecz. 20.15: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka taneczna. 22.30: Płyta. 23: Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VII. Km. 40/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1937 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Wałowa Nr. 11a odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia salonu fryzjerskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.
Lwów, 30 stycznia 1937. 448K

Km. 761/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lutego 1937 o godz. 9-ej w sprawie egzekucyjnej Józefa Rosenzweiga w Kopyczyńcach przeciw Kazimierzowi Biskupskiemu w Szczytowcach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, a to: 1) 1 krowa około 2-letnia, 2) 1 locha około 2-letnia, 3) 4 prosięta około 3 mies., 4) 1 kopiec ziemniaków około 120 q, 5) 2 prosiąt około 2 mies., 6) 7 owiec czarnych, 7) 1 biurko dębowe, 8) 1 komoda z płytą marmurową, 9) 1 toaletka z płytą marmurową, 10) 1 maszyna do szycia „Singer", 11) 1 kredens z drzewa twardego, 12) 1 szafa z drzewa twardego, 13) liżnik huculski, 14) 1 kanapa z oparciem kryta pluszem, 15) 1 komoda z twardego drzewa, 16) 2 szafki nocne miękkie, 17) 1 kilimik ścienny mały, łącznej wartości 1079 zł. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 28 stycznia 1937. 440K

Km. 1120/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, zamieszkały w Bolechowie przy ul. Pierackiego 4, po myśli art. 676, 679 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 marca 1937 r. o godz. 11-ej przed południem w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do 1) Mojżesza Arona Engla i 2) małolet. Matli, Chany, Rosi i Sary Englów w Bolechowie nieruchomości: 1) całej realności obj. whl. 128 ks. gr. gm. kat. Bolechów-miasto, składającej się z pbud. lkat. 111 i 114/1 o obszarze 137 m kw., na których znajduje się dom w części murowany, a w części drewniany, kryty częściowo blachą, częściowo zaś gontem. Dom ten składa się z 3 ubikacyj, piwnicy i budynku gospodarczego. 2) połowy realności obj. whl. 426 ks. gr. gm. kat. Bolechów-miasto, składającej się z pbud. lkat. 114/2 i 114/3 o ogólnym obszarze 144 m kw., na których niema żadnych budynków, stanowią tylko podwórze, na którym znajduje się studnia z pompą ssąco tłoczącą. Podwórze ogrodzone jest parkanem z drzewa miękkiego o słupach dębowych, dług. 7 m 20 cm., wysokości 1 m 80 cm. Nieruchomości powyższe są położone w centrum miasta w odległości około 1 km. od stacji kolejowej. Wymienione nieruchomości mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolechowie. Nieruchomość ad 1) oszacowana została na sumę 12.018 zł. 50 gr., cena zaś wywołania wynosi 8.012 zł. 34 gr., nieruchomość ad 2) oszacowana została na kwotę 1.281 zł., cena zaś wywołania wynosi 854 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 1.201 złotych 85 groszy, zaś ad 2) 128 złotych 10 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 23 lutego 1937 w biurze podpisanego Komornika w godzinach urzędowych, po tym zaś czasie w Sądzie grodzkim w Bolechowie, w sali Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bolechów, 5 lutego 1937. 442K

Km. 1333/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1937 o godz. 10-tej w Kociubińcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Andrzeja Feliksa Horodyskiego, składających się z 1 buhaja, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 3 lutego 1937. 436K

Km. 463/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 25 lutego 1937 o godzinie 10 rano w Lataczu odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie około 70 kóp pszenicy jarej, 3 sterty grochu, oszacowano na łączną kwotę 5.300 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 4 lutego 1937. 446K

Km. 522/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku, ul. Stefana Batorego Nr. 590 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1937 r. o godz. 11-tej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mechla Siegla, składających się z 20 fur wikliny skórowanej, a złożonych w Nisku u Anny Sądej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.600, zaś 2-ch wagonów wikliny skórowanej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.400, odbędzie się licytacja dnia 11 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Nowej Wsi, znajdujących się u Jana Błądka. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 30 stycznia 1937. 445K

III. Km. 1556/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1937 o godz. 10-ej w Stanisławowie, ul. POW. L. 7 II. p. odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, kilimów, wanny gusowej, kuchni gazowej, garniturów srebrnych na czarną kawę, wódkę i serwisów porcelanowych 12-osobowych, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 21 stycznia 1937. 444K

VIII. Km. 67/37. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 43a ogłasza, że dnia 12-go lutego 1937 r. o godzinie 10-tej przed południem dokona we Lwowie przy ul. Bocznej Kadeckiej 2a sprzedaży ruchomości, składających się z urządzenia domowego itp. Ruchomości przeznaczone na sprzedaż można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII.
Lwów, 8 lutego 1937. 434K

II. Km. 784/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II. Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1937 o godz. 10-ej w Medyni odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Mencla, składających się z 1 strzelby, 1 sztućca kulowego i 1 klaczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 26 stycznia 1937. 438K

Km. 18/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1937 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Mościskach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Nesi Beck ryt. zam. Schildhaus i składających się z 40 m. pszenicy, 10 q owsa, 8 q jęczmienia, 1 q fasoli, 1 q fasoli, 400 kg. pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.460 na zaspokojenie wierzytelności Herscha Schildhausa w Mościskach. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, 5 lutego 1937. 437K

II. Km. 1422/36. Sprawa: Simche Altera w Rzeszowie c/a Rachela Steppel i Estera Neubauer w Rzeszowie. Obwieszczenie. Dnia 16 lutego 1937 o godzinie 9-tej w Rzeszowie sprzeda się na publicznej licytacji następujące ruchomości: urządzenie piekarni cukierniczej, a to maszyny i przybory do wyrabiania ciast i cukierków. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie ruchomości nastąpi w dniu licytacji. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Rzeszów, 29 stycznia 1937. 439K

AMORTYZACJE.

VI. Nc. 635/36/4. Edykt. Na wniosek Alberta Kornbluhta architekty we Lwowie, ul. Legionów 41 wdraża się postępowanie celem umorzenia zaginionego weksla wystawionego przez Markusa Eidelsberga w Tłustem, żyrowanego przez Jakóba Rawera i Jentę Rawerową we Lwowie, ul. Owocowa L. 6 płatnego dnia 10 października 1934, opiewającego na kwotę 157 zł. 70 gr. Wzywa się posiadacza weksla, by w przeciągu 60 dni zgłosił się i okazał weksel Sądowi, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony.

Sąd grodzki miejski Oddz. VI.
We Lwowie, dnia 20 stycznia 1937 r. 406

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 4/37. Edykt. 1) Antoni Hrymecki, syn Piotra i Marianny Piernik, urodzony 8 maja 1874 w Gierałtowicach, zamieszkały w Graboszycach. 2) Marianna z Szymonków Hrymecka, córka Wojciecha i Marianny z Wacławków, żona Antoniego, urodzona 7 kwietnia 1877 w Monowicach, zamieszkała w Graboszycach, wyjechali do Ameryki w 1912 i zaginęli od końca 1912 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionych do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 18 stycznia 1937. 415

I. T. 71/36. Edykt. Franciszek Goryl, syn Marcina i Agnieszki Czerwieniec, urodzony 3 lipca 1895 i zamieszkały w Moszczanicy, jako żołnierz 100 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 18 stycznia 1937. 414

ROZMAITE.

Prez. 193/37. Ogłoszenie. Dochodzenia miejscowe, celem założenia na nowo ksiąg gruntowych dla gminy kat. Rusów, rozpoczną się dnia 20 lutego 1937 o godzinie 8-mej rano w biurze sołtysa gromady w Rusowie. Wszyscy posiadacze nieruchomości, znajdujących się w tej gromadzie, którzy mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, mogą się zgłosić przed kierującym temi dochodzeniami i przytoczyć wszystko, co okaże się przydatnem dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz obrony swych praw. Tymczasem będzie wyłożona w Urzędzie ksiąg gruntowych w tut. Sądzie kopia z mapy katastralnej, wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza wraz z innemi wyciągami, a każdy interesowany może je tam przejrzeć. (—) Marian Osada, Komisarz hipoteczny.

Komisja dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim.
W Śniatynie, dnia 1 lutego 1937. 413

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. urzędnik Banku Polskiego Welc Wincenty zamieszkały we Lwowie, Grunwaldzka 2, 2. Irena Zofia Czuba ur. Bessert zamieszkała w Chojnicach, Marsz. Piłsudskiego 40 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Chojnicach i we Lwowie. Chojnice, dnia 6 lutego 1937. Urzędnik Stanu Cywilnego w. z. Sowacki. 435

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.